



Mt 13, 24-30 Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść: „Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciół, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł. A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: «Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?». Odpowiedział im: «Nieprzyjaczny człowiek to sprawił». Rzekli mu słudzy: «Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?». A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza»”.

†

Przeciwstawić się złu

W swojej przypowieści Chrystus Pan uświadamia nam, że Królestwo Boże już nadeszło. Ustawicznie się ono rozwija i dojrzewa. Właśnie dzisiaj żyjemy w okresie wzrastania Królestwa Bożego, który jest czasem Kościoła. Musimy jednak pamiętać o ostrzeżeniu Pana Jezusa, że na świecie wciąż trwa szatański zasiew chwastu – zła. Dokonuje się on wówczas, gdy nasze sumienie zasypia. Dlatego Jezus zachęca nas do czujności i rozwagi. Nie możemy pozwolić, aby w nasze serca przeniknęły nasiona zła, które zagłuszą złocistą pszenicę – owoc świętego życia. Trzeba uczynić wszystko, aby do nas odnosiły się słowa Chrystusa: „Sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca” (Mt 13, 43). Dostąpimy tej radości, jeżeli będziemy budować swoje życie na fundamencie Bożych prawd i przykazań.

Mądry i rozważny gospodarz z przypowieści nie pozwala sługom wyrwać chwastu, aby nie uszkodzić pszenicy. Symbolizuje on miłosierną i wyczekującą na nasze nawrócenie postawę Boga. Jak troskliwy ojciec z sercem pełnym nadziei nie potępia, ale oczekuje na nasz powrót. Bóg jest Miłością – pisze św. Jan; i ta prawda o Wszechmogącym powinna być dla nas najważniejsza.

□ Czy moje postawy i czyny pozwalają mi współbraćować z miłością samego Boga Bożego?